Rok IV. Nr. 56.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego petit) . . . . po 8 centów, za każde następne . . . „ 5 „
Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1875.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 centów
Numer pojedynczy kosztuje 5 centów

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różanej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 6 stycznia.

We czwartek komedya *Rozenmüller i Finke.*

* * *

Żyd p. Asnyka cieszy się nie małem powodzeniem; na drugiem przedstawieniu teatr znowu był pełny.

Wiadomości ze świata.

Franciszek Liszt ukończył nową kompozycyę p. t „Dzwony strasburgskie“, która ma być wykonaną na owym wielkim koncercie w Peszcie, mającym odbyć się pod dyrekcyą Liszta i Wagnera, o którym już pisaliśmy, a z którego dochód przeznaczony jest na korzyść Bairuth teatru Wagnera.

Niewdzięczna publiczność. Wiktoryn Sardou, znakomity komedyopisarz francuzki, napisał niedawno tragedyę p. t. „Nienawiść“ (La haine) i odprzedał ją Offenbachowi, dyrektorowi teatru „Gaîtée“ w Paryżu. Obecnie czytamy w *Temps* list następującéj treści, wystosowany do tegoż dyrektora:

Paryż 27 grudnia 1874. Kochany przyjacielu! To, co się o moim nowym utworze dowiedziałem, zasmuciło mię mocno Gdyby nam kto był przepowiedział, że sztuka, napisana z taką starannością tak głębokiem przekonaniem, która z takim zapałem przyjętą została przez artystów, a z tylą gustu i sztuki przedstawioną była przez ciebie, która przy pierwszem przedstawieniu tyle oklasków, niemal po każdym akcie ściągnęła dla owych przedstawicieli, a na drugi dzień we wszystkich dziennikach pochwałami przyjęta, już przy 25 reprezentacyi kosztów przedstawienia nie pokryje, nikt by z nas nie był temu wierzył. A przecież tak się stało. Zanadto dumny jestem na swe dzieło, abym mógł pozwolić, by tak liche niosło dochody, a ciebie za mocno kocham, aby przyzwolić, żebyś los jego podzielał. Upraszam cię zatém, abyś przestał dalszych przedstawień „Nienawiści“ i zapewnił w mojem imieniu publiczność, która moją tragedyę pisaną w prozie „mało zabawną“ *(pen amusante)* znajduje, że drugiej wcale pisać nie myślę.

Twój *W. Sardou.*

Teatr serbski. Zarówno z literaturą serbską, która wolnym lecz pewnym rozwija się krokiem, podnosi się sztuka dramatyczna w Serbii, w kraju, gdzie przed kilkunastu jeszcze latami niesłyszano nawet o teatrze, istnieją dziś dwa wielkie teatra. Jeden z nich w Nowym Sadzie na Wojewodzinie, drugi w Białogrodzie. Teatr nowosadecki utrzymywany jest groszem ludu, który w tym celu odpowiedni złożył fundusz powiększający się corocznie, bądź to składkami i datkami osób prywatnych, gmin, stowarzyszeń itd., bądź legatami. Dochody, jakie ztąd płyną, obracane bywają na utrzymanie teatru. Więcéj ukształcone koła serbskie dawno się przekonały o potrzebie teatru narodowego, jego w pływie na ludność i wszystkich dziś dokładają starań, aby ułatwić mu szczytne jego zadanie. Teatr białogrodzki jest własnością miasta i przez nie subwencyowany. Subwencya jednakże wobec niezmiernego zainteresowania się publiczności stołecznej teatrem jest prawie zbyteczną. Scena serbska nie jest bynajmniej ubogą w talenta, owszém w skład teatru białogrodzkiego wchodzą artyści, których sława brzmiałaby dziś może daleko i szeroko, gdyby los pozwolił był im rozwijać się na scenie angielskiéj, francuzkiéj lub tylko niemieckiéj. W ostatnich czasach porzuciła scenę serbską panna Jrma Jeleńska, a przybywszy do Wiednia wystąpiła w teatrze nadwornym, przyczém tak się spodobała, że dyrekcya zaangażowała ją do ról pierwszorzędnych. J. Sawicz występuje z wielkiem powodzeniem na scenie teatru nadwornego w Weimarze.

W Stuttgardzie umarł dnia 6 b. m. Stanislaw hr. Grabowski, znany w Niemczech jako powieściopisarz. Pochodził on z Prus polskich, odbył służbę w wojsku pruskiem, a wystąpiwszy zeń, oddał się zawodowi pisarskiemu. Żył lat 47.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

KRAKÓW.

(Ciąg dalszy).

Weźmy wszystkie sztuki, które dawał w przeciągu $8^1/_2$ miesiąca, (bo przez $3^1/_2$ miesiąca tj. od 10 czerwca do 29 września nie grywano.) W ciągu tego całego roku było około 101 widowisk:

Między temi odegrano oper . . .	4
tragedyą	1
komedyj	51
koncertów	5
innych przedstawień	15
	Razem 76.

Opery te grano: 1. Zośka, 2. Gemma di Vergi razy cztery, 3. Córka półku dwa razy, 4. Łucya z Lamermooru trzy razy, 5. Akt 3ci z Wolnego strzelca dwa razy, i ustępy z Lunatyczki. Tragedyę 1. Othello, przez Ducisa z Szekspira przerobiona.

Zaś komedye, dramata, komedyo-opery następne:

a. oryginalne.

1. Zbieg węgierski 1szy raz, 2. Chłopi arystokraci, 3. Banda Rynaldiniego, 4. Szewc bankrut, 5. Jedna chwila, 6 Pierwsza lepsza, 7. Okrężne, 8. Majster i czeladnik, 9. Córka miecznika 1szy raz, 10. Barbara Zapolska, 11. Lwy i Lwice, 12. Gowore, 13. Karpaccy górale, 14. Rzeczpospolita 1szy raz, 15. Gałganiarka z Pociejowa, 16. Jaki ojciec taki syn 1szy raz, 17. Okno na 1 piętrze, 18. Piąty akt.

Z tych sztuk, powtórzono kilka razy Córka miecznika,“ która się nie powiodła „Chłopów arystokratów“ zawsze lubionych, „Rzeczpospolitę,“ „Piąty akt“ i „Okrężne.“

W sztukach oryginalnych byli wyobrażeni autorowie: 1. Korzeniowski sztuk 5, 2. Bogusławski Stan. sztuk 2, 3. Anczyc sztuk 2, 4. Chełchowski 1 sztuka, 5. Dmuszewski 1 sztuka, 6. Jasiński 1 sztuka. 7. Fredro 1 sztuka, 8. Majeranowski 1 sztuka, 9. Humnicki 1 sztuka, 10. Pękalski 1 sztuka, 11. Bezimienni 2 sztuki.

b. Tłumaczenia i naśladowania.

1. Pensyonarka zamężna 2gi raz, 2. Mąż starej wdowy, 3. Podróż na Syberyę, 4. Meryno, wódz, 5. Bydź kochanym, lub umrzeć, 6. Pożycz mi 5 złotych, 7. Brawo bandyta. 8. Zamieszkanie, 9. Handlarz, 10. Żona dwóch mężów 1szy raz, 11 Kapitan Paweł, czyli: wolny żeglarz 1szy raz, 12. Szpieg Bonapartego 1szy raz, 13. Pauper krakowski 1szy raz, 14. Półkownik z r. 1769, 15. Godzina małżeństwa, 16 Taraban, 17. Ulicznik, 18. Wieża piekielna, 19. Jan Grudczyński, 20. Awanturnica 1szy raz, 21. Gra o życie (panna de Belle Isle), 22. Pierwsza wyprawa Richeliego, 23. Ogrodnik w kłopocie (miłostki ułańskie), 24. Dwaj brygadyerowie 1szy raz, 25. Młodość Henryka V, 26. Nauka dla mężów, 27. Kominiarze, 28. Rui-Blas, 29. Rewizor petersburgski, 30. Trzydzieści lat, czyli: szulera życie, 31. Sznurek pereł 1szy raz, 32 Córki wyrobnika, 33. Rigobert, czyli śmieszek nadworny 1szy raz

Z tych sztuk za oryginalne uchodzące i nowe, były głównie cztery:

1. Pauper krakowski, przedstawiono jako utwór oryginalny Wł. Anczyca. Przed odegraniem jej, rozgłoszono iż autor przedstawia w sztuce, losy znanego niegdyś krakowskiego fircyka M. Ów syn solarki i młynarza, był do r. 1842, pierwszym szlifibrukiem krakowskim a zarazem, ulubieńcem niemłodej damy śmietankowej. W rzeczywisty ten romans wchodziła pokojówka sprzyjająca hrabinie, i stary lokaj Kasper, informujący pana o wszystkiem. Ztąd były smutno-komiczne zajścia, które tem się skończyły, że bohater przemarnowawszy mienie matki na soli zarobiony, przetuławszy się jako kompars w teatrze krakowskim, osiadł za miastem na dzierżawie młyna. Postać to była wybitna i znana w mieście. Kiedy więc rozgłosiło się że „Pauprem krakowskim“ czyli bochaterem sztuki on będzie, ciekawość powszechna zaostrzyła się. Tem więcej ją podniosło i to, gdy rozniesiono iż tenże dowiedziawszy się o tem, przybył do Krakowa i prosił Etmajera, jako szefa kraju, aby wstrzymał sztuki, która życie jego ma wywlec na scenę, ale Etmajer odmówi prośbie jego. Zapełnił się teatr niesłychanie, lecz zawód spotkał ciekawców. Okazało się, że Anczyc utworzył „Paupra“ ze starej sztuki niemieckiéj (co potem oświadczył w „Czasie“), a bohaterem, nie był ów romansowy lekkoduch, lecz był to po prostu jakiś oszust, nie godzien nawet komedyi. Z przerobienia sztuki trudno poznać, co wtém jest brane z farsy niemieckiej, a co Anczyc nadłożył dowcipem. Dosyć że całość sztuki nie utrzymała się, lubo przerabiacz dowcipami naszpikował sztukę, nawet zbytecznie, bo powtarzały się. Charakter spanoszonego barona w niektórych miejscach trafnie uchwycony, ale dobrze byłby zrobił, gdyby nie nadużywał francuzczyzny łamanej. Bobelina na wskróś nienaturalna, nie z tego świata brano do niéj barwy. Postać hrabiego pospolita, dumę podobną rodową, lepiej odcieniowaną, można napotkać w każdym dramacie francuzkim. Sztuka w całości pełna usterków, pełna komiki zasadzonej zwykle na prostem aż do unudzenia przekręcaniu wyrazów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Redaktor odpowiedzialny Anastazy Mastalski. W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński.*

Z Zawieszeniem Abonamentu. Nr. porządkowy 56.

TEATR KRAKOWSKI.

We Środę dnia 6go Stycznia 1875 r.

Melodramat w 3 aktach z prologiem, A. Nestroja:

GAŁGANDUCH

czyli:

Trójka hultajska

OSOBY PROLOGU:

Stellaris	Pan Bogucki.	Gałganduch	Pan Glikson.
Mistifax	Pan Galasiewicz.	Fortuna	Pani Wolska.
Hilaris, jego syn	Pan Zapałowicz.	Brylantyna	Panna Piasecka.
Fludribus	Pan Słonarski.	Amorosa	Panna Wyszowska.

OSOBY MELODRAMATU:

Szewc Szydełko	Pan Eker.	Topór rzeźnik	Pan Bolesławicz.
Krawiec Igiełka	Pan Benda.	Fiutyński	Pan Wojdałowicz.
Stolarz Wiórek	Pan Dłużewski.	Farfarcki	Pan Janusz.
Hobelman	Pan Ładnowski.	Kamilla (śpiewaczki)	Panna Ćwiklińska.
Ludwisia, jego córka	Pani Kwiecińska.	Rózia (śpiewaczki)	Panna Menkes.
Puncz, oberżysta	Pan Danielewicz.	Malarz	Pan Glikson.
Wywar	Pan Lajnerowicz.	Strudel, oberżysta	Pan Zapałowicz.
Żyd, handlarz	Pan Ładnowski.	Gertruda (służące w domu Hobelmana.)	Pani Wesołowska.
Nanetka (kelnerki)	Panna Kwiecińska.	Rózia (służące w domu Hobelmana.)	Panna Wyszowska.
Fipka (kelnerki)	Panna Piasecka.	Lokaj I.	Pan Kwakiewicz.
Pipka (kelnerki)	Pani Wyszomirska.	Lokaj II.	Pan Recki.

Czeladnicy — Dziewczęta.

CENA MIEJSC: Loża parterowa lub Igo piętra 6 złr. — Loża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło w loży parterowéj lub Igo piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galerya 30 cent.

Początek o godzinie siódméj.